

druk nr 616

projekt Przewodniczącego RMK

UCHWAŁA NR
Rady Miasta Krakowa
z dnia

w sprawie nazwy ulicy



Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 13 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2019 r, poz. 506 z późn.zm.) Rada Miasta Krakowa uchwala, co następuje:

§ 1. Nadaje się następującą nazwę:

ul. Franka Linke-Crawforda dla przecznicy z ulicy Reduta /działka nr 59/3 oraz część działki 59/4 obręb 21 jednostka ewidencyjna Śródmieście/ dochodzącej do Parku Kultury Regionu.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta Krakowa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Małopolskiego.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA KRAKOWA

Dominiak Jaśkowiec

Uzasadnienie

Z wnioskiem o nazwanie ulicy im. Franka Linke-Crawforda wystąpiłem już 2016 r. na prośbę mieszkańców Dzielnicy III Prądnik Czerwony. Wniosek uzyskał pozytywną opinię Zespołu ds. Nazewnictwa przy Komisji Kultury decydującego każdorazowo w tego typu sprawach z upoważnienia Komisji i został wpisany do Banku Nazw propozycji oczekujących na nazwanie. Powyższa nazwa będzie nawiązywała do kultur regionu i lotniczych tradycji Dzielnicy III Prądnik Czerwony. Na terenie Dzielnicy jest wiele ulic nazwanych imionami znanych lotników.

Uchwała nie spowoduje wzrostu wydatków na funkcjonowanie Urzędu Miasta Krakowa. Realizacja uchwały nie wymaga zwiększenia zatrudnienia, a także nie będzie powodować w przyszłości dodatkowych kosztów niż ponoszone przed jej wprowadzeniem.

Krótką biografia proponowanego patrona.

Frank Linke-Crawford (ur. 18 sierpnia 1893 r. w Krakowie, zg. 31 lipca 1918 r. na froncie włoskim), lotnik austro-węgierskiego lotnictwa wojskowego, największy as myśliwski wszech czasów urodzony w Krakowie, pierwszy lotnik, który ozdobił swój samolot białoczerwoną szachownicą.

Był urodzonym synem c. k. oficera Wojciecha Linkego oraz Brytyjki Lucy Crawford. Choć narodowość jego rodziców, zwłaszcza ojca, przez długie lata nie była do końca pewna, to w najnowszych publikacjach wydanych przez Muzeum Lotnictwa Polskiego z okazji 100-lecia polskiego lotnictwa w 2018 r. został wyraźnie określony Polakiem.

Wzorem ojca stał się oficerem zawodowym, ukończył akademię wojskową w Wiedniu, został oficerem jazdy. Odznaczył się w walkach na froncie galicyjskim w 1914 r. pod Zamościem i Tymową, jednak z powodu problemów ze zdrowiem musiał odejść z kawalerii. W marcu 1916 r. skończył oficerską szkołę lotniczą i został obserwatorem lotniczym, a następnie kilka miesięcy później – po skończeniu kursu pilotażu – pilotem. W styczniu 1917 r. powrócił na front, już jako lotnik. Trafił na front włoski, gdzie wykonywał loty rozpoznawcze i zwiadowcze. 4 sierpnia 1917 r. został przeniesiony do eskadry myśliwskiej dowodzonej przez innego Galicjanina Godwina Brumowskiego z Wadowic i odniósł pierwsze zwycięstwa powietrzne. W grudniu 1917 r. Linke-Crawford stał się dowódcą nowej eskadry myśliwskiej Flik 60/J, gdzie miał kolejne sukcesy myśliwskie – łącznie strącił 24 samoloty przeciwnika, 2 balony i zmusił do lądowania na własnym lotnisku brytyjski myśliwiec, biorąc jego pilota do niewoli. Zginął w walce powietrznej 31 lipca 1918 r., gdy w pilotowanym przez niego myśliwcu z powodu wady produkcyjnej uszkodzone zostało poszycie skrzydeł, a uszkodzony i niesterowny samolot został zestrzelony przez włoskiego lotnika.

Por. Frank Linke-Crawford z 27 zwycięstwami powietrznymi był czwartym pod względem skuteczności asem lotnictwa austro-węgierskiego, najsukuteczniejszym myśliwcem wszech czasów spośród tych, którzy urodzili się w Krakowie. Jako jeden z trzech lotników austro-węgierskiego lotnictwa ozdobił jedną ze swoich maszyn swoim godłem osobistym układającym się w białoczerwoną szachownicę. Innymi polskimi lotnikami z c. k. lotnictwa, którzy używali barw narodowych w tej formie byli Marian Gaweł z Sanoka i Stefan Stec ze Lwowa. Ten ostatni przyleciał swoją maszyną ozdobioną białoczerwoną szachownicą do wyzwolonej już w 1918 r. Warszawy i tam prosty znak używający barw narodowych został przyjęty jako oficjalny znak polskiego lotnictwa. Stąd też właśnie Stefan Stec uchodzi za twórcę znaku rozpoznawczego polskiego lotnictwa, choć należy pamiętać również o krakowskim lotniku, który białoczerwonych barw ułożonych w szachownicę użył wcześniej.

Historycy lotnictwa wspominają bardzo pozytywnie o cechach charakteru Franka Linke-Crawforda – był koleżeński, niewywyższający się w kontaktach z podwładnymi, pracowity, ale i z prawdziwie ułańską fantazją. Dawał osobisty przykład waleczności swoim podkomendnym i dbał o funkcjonowanie swojej jednostki. Został odznaczony m. in. złotym Medalem za Odwagę, Orderem Żelaznej Korony III Klasy z dekoracją wojenną i mieczami oraz Krzyżem Rycerskim Orderu Leopolda z dekoracją wojenną i mieczami.



PRZEWODNICZĄCY
RADY MIASTA KRAKOWA

Dominik Jaśkowiec